

Kat. Komp.

391521

391544



BIBLIOTHECA
UNIVERSITATIS
JAGIELLONICAE
CRACOVENSIS



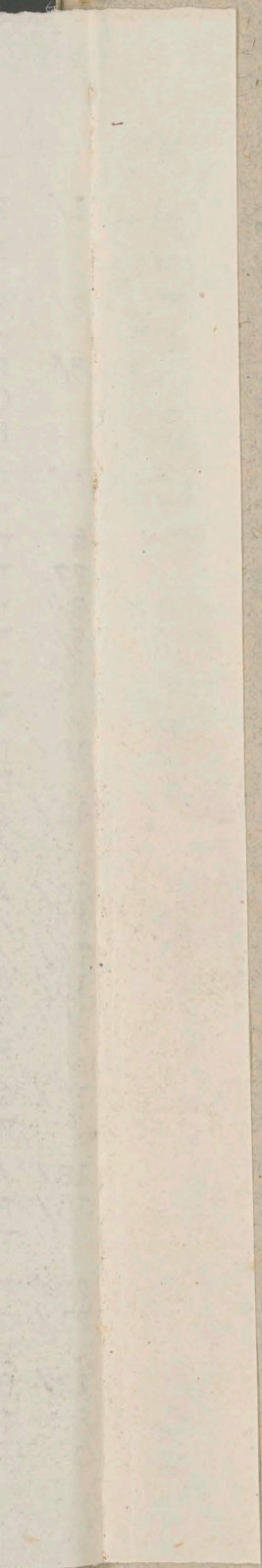
2509 [illegible]

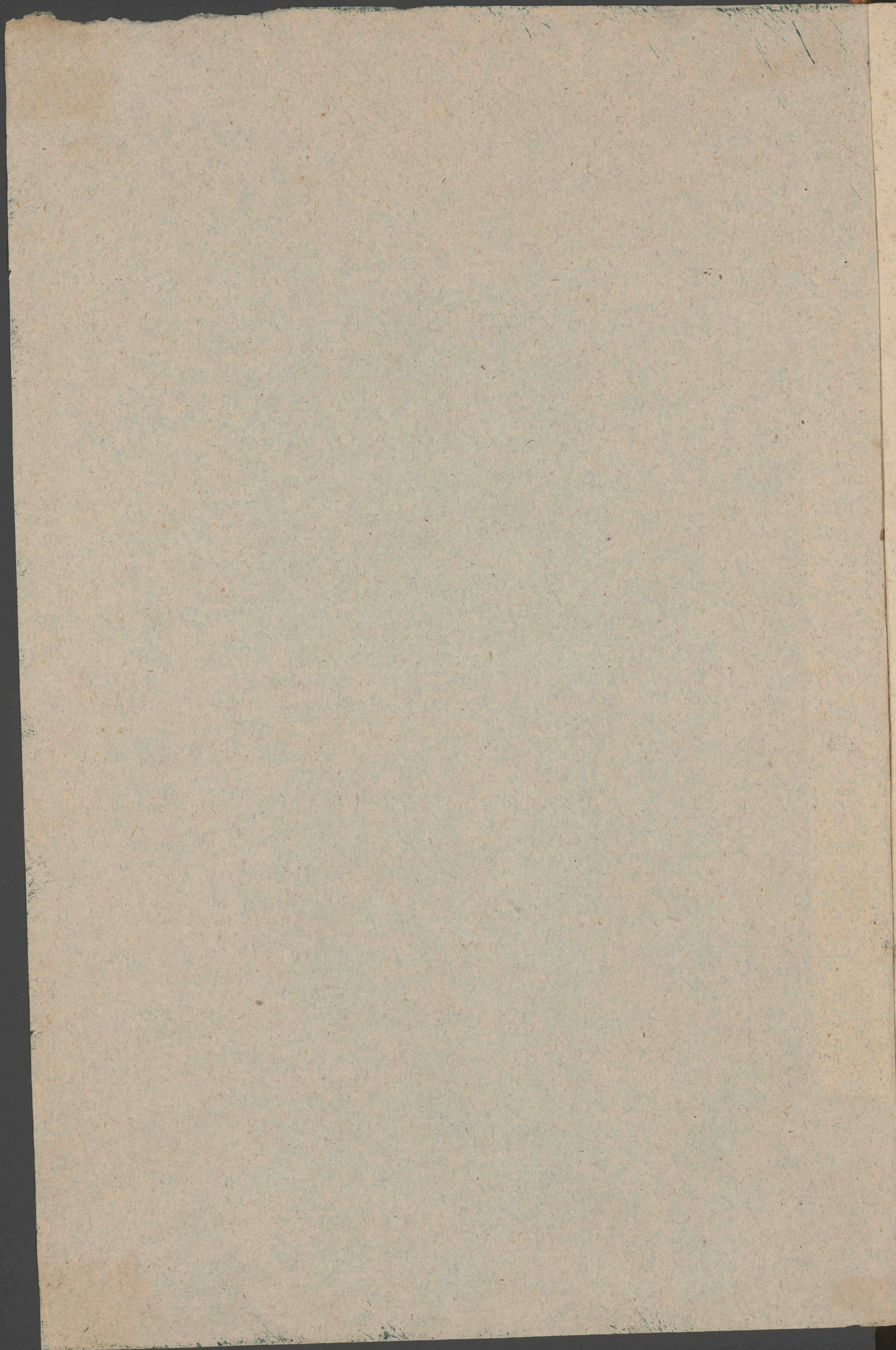
0
F. 280 -



- 1/
- 2/
- 3/
- 4/
- 6/
- 8/
- 5/
- 9/
- 10/
- 11/
- 12/
- 13/
- 14/
- 15/
- 16/
- 17/
- 18/
- 19/
- 20/
- 21/
- 22/

1025





Zdaie się mała rzecz dać Rekrutow, a ieszcze gruntowych z proporcyi dymow, albo z konfrypcyi, y porobić z tey trwałe na zawsze Kantony, lecz większą za sobą pociąga konfekwencyą, iak podatkow dawanie. Gdyż każdy daie podatek z Intrat, które poddani Dziedzicom y Possessorom, a wyżywienie wszystkim mieszkańcom przynoszą.

Tych iak umniejszać będziemy, z zarobku najlepszego Parobkow młodych y spólnych do roli, zostaną wpręctce dobra pułte, tak dalece, że bez nich (ktorzy grunta zarabiając, produkta zbożowe, propinacye, czynsze, y inne daniny y powinności Dworom czynią, y są całego Swiata karmicielami) upadnie w krotce rolnictwo y wszelkie dochody z pracy rąk ich dla Obywatelo w przychodzące. A gdzie zarabiane były pola, tam nieużyteczne potym pokazywać się będą zarosłe, y lasy, tak iak przed lat kilka dzieśiat dla Rewolucyi y powietrza, tudzież ciężaru Woyskowego stało się.

Ten, mowię, iedyny zarobek rolnictwa był w Kraiu nietykany, że na Rekruta niebył dysponowany, naywiększy wzgląd mieć powinien.

Z którego powodu, niech się godzi otworzyć myśli, że te Kantony, ani z proporcyi dymow, ani nawet z konfrypcyi zwyczajem zagranicznym, iako niesłużą naszemu całemu Kraiowi, tak trwale żadną miarą być niemożną postanowione.

Okaże to niższa explikacya, z podaniem sposobu na czas tylko terażniejszyey początkowey potrzeby, prosząca o cierpliwe rozważenie, dla wyfzczegulnienia każdej okoliczności prostym słow wyrazem.

Ze niemoże być z proporcyi dymow: bo iako nierówność podatku kominowego przez niezrobioną klasyfikacyą w gatunku poddanych stała się, tak y nierówność Rekrutow ztąd żądanych byłaby. Bo w iednych Woiewodztwach Kmieć sześć dni dwoygiem ieszcze robiący, tyle kominowego płaci, wiele Poddani dwudniowi lub iednodniowi od dymu chałupnego.

Jako niemaż proporcyi równości w tym, co worka dotyka, tak tym barzicy niebyłaby równość (co rolnictwu szkodzi) y w dawaniu Rekrutow. Bo gdzie iest Kmieci to, we Wfi ludnością w każdej chałupie napełnionych, dobry grunt a ieszcze we trzy ręce ledwo niewszendzie posiadających, to gdzie indziey na takowey obfzerności mieści się poddanych dwudniowych 60., z przychyny mnieyszego szoftą częścią posiadane go gruntu podleyszego, w iedną tylko rękę bez ugoru używanego, iak w Woiewodztwie Lubelskim, a może y w innych, iednakową iednak czyniących intratę.

Gdyby więc wypadało naprzykład, ze stu dwudziestu dymow po iednemu dać Rekrutowi, o takowe dwie Wfi po sześćdziesiąt Osady mające dałyby iednego, a dwanaście wfi Kmieciami osiadłych dopieroby na iednego składały się y to nie bez mocney sprzeczki, kto ma dać? coży była za proporcyą? Potym gdzie takowa pańszczyzna ma-

ła, poddany niepotrzebnie Parobka. bo go ze szczupłego gruntu niepotrafi trzymać, y sam pańszczyznę odrabia. A jeżeli ma Syna lub więcej, to podrośnionych wyprawa na służbę dla niedostatku wyżywienia y okrycia ich, a jednego czasem na swoim gruncie zostawia; więc niemoże być z takich takowy układ, kiedy w tey kwocie wyrażonych chałup nieznaidziey żadnego Parobka zbywającego na Rekruta (procz potrzeby gruntowej dla osadzenia na gruncie Gospodarza) potrzebującym.

Jedną więc ponioższy niektóre Woiewodztwa dla takowych poddanych lub trzydniowych pojedynczo robiących w kominowym krzywdę pieniądze, drugą, a ieszcze cięższą poniośłyby przez dawanie Rekrutów, których mieć niepotrafią, y przeto, chyba Gospodarz dawaćby musiły, y w jednym Roku albo dwoch, przez takowy sposób naydelikatniejszą część rolnictwa utraciłyby.

Aże dawanie Rekrutów nieidzie *pro* porcyi dymow, iako populacyi nieokazujących, tak tym barziej w naszym Kraiu z wyżey y niżej opifanych racyi, gdyżby było ostatnim dla niego upadkiem.

Ze zaś y z konkrypcyi Kantony trwałe w naszym Kraiu być niemogą, istność fama rzecy pokaże.

Gospodarze po Wsiach, którzy mają Parobkow, ci się tylko mają lepiej, bo mogą utrzymać Gospodarstwo lepsze, którzy zaś dla niemożności y niedostatku takowego gatunku ludzi bez nich zostają, są zawsze w mizernym stanie, że niemając domowej żadney pomocy, sam tylko z Zoną Dworowi y sobie robi. Od takowych więc wziąć niemożna żadnego Rekruta, bo niema więcej Osob pomagających, prócz chyba dzieci ieszcze nieposobnych, a choćby y porośłych w służbę, gdzie indziej idących, y ordynaryinie niepowracających.

Jeżeli zaś brać od tych, co mają Parobka najętego, albo swego Syna, czyli więcej, wzięwszy więc od takowego, coż się stanie? y ten bez pomocy będący znikczemnie, iak i ci, co niemieli, albo mieć niemogli.

Ludzie są, umierać muszą, każdego Roku w każdej majątności kilka Gospodarzy wymrze, albo skaliczeie lub zestarzeie się y niezdolnemi stanie się, albo uciecze.

Gdy umrze który albo y więcej niemających dorosley lub żadney młodzieży, albo trafi się z wyżey wyrażonych przypadek takowy, zkadże wziąć do osadzenia innego Gospodarza na grunt zmarłego, lub niezdolnego, albo zbiegłego? ztamtąd tylko gdzie jest zbywający Młodzian ożeniony, albo żenic się mający.

Y taka to jest zwyczajna ordynacya Ekonomiki naszey Kraiowej, która ile możności utrzymuie osiadłość y rolnictwo, bo choć ieszcze niedaie Kray Rekrutów, a przeciesz ludzi brakuie do osadzenia, że się 4-pułtki częstokroć robią, osoblwie w niektorych Woiewodztwach Prowincyi Wielkopolskiej y Małopolskiej, iż się trzeba dochować Parobka gruntowego na role spofobnego, bo znikąd nieprzyidzie, iak na Rusi Głębokiey.

Jeżeli wziąć za przykład tę pobudkę, że za granicą w rządnych krajach są Kantony z konkrypcyi, to istotna prawda. Lecz

wszędzie jest baczny na wszystko y dobrze ułożony rząd, a u nas nie? potym tamte kraie są ludne, a nasze nie? y tam zarosłych pol nie ma, iak u Nas, gdyż tamtego całego kraiu są grunta nawięcey we trzy ręce pomierzone, rozdane, zarabiane, y zgnione, a u nas nie? ośobliwie w Woiewodztwie Lubelskim y niektórych. Tam u poddanych trzeźwość, pracowitość y przemysł zachowuje się, a u naszych pijaństwo, leniwość, y niedbalstwo. Bo nigdy tak Rewolucye y powietrza nie spustoszyły tamte kraie, iak nasze, że dotąd znaczne po różnych Woiewodztwach części, są jeszcze y teraz lasami zarosłe, y dopiero cożkolwiek w niektórych Gospodarniejszych miejscach potrochu podkorczowane; y to naybarzciey kosztem dbałych dzieziców, iednak do pierwszego, iak były nieprzyzły jeszcze stanu, dla tego choć są tam Kantony z coroczney konkrypcyi, ale nie z proporcyi dymów, lecz nieobalają rolnictwa, y owszem utrzymują z przyczyn wyżey y niżey wyrażonych.

Taka to jest różnica rządu naszego, częstokroć więcej czasem prywat iak dobra publicznego w sobie mającego od rządu tamecznego, niech każdy powie kto był za granicą, albo wiadomy tego.

Tam każda rzecz jest uregulowana tak; że ieden drugiemu ani nawet Żołnierz pod surowym rygorem zostający nie jest ciężkim. Bo Zwierzchność Kraiowa tak rządzi y do skutku przyprowadza, że nikt przemocy niema, kiedy wszelka władza w karbach swoich zostaje.

Ta Zwierzchność nayprzód ustanawia iednakowe podatki, iakowe mogą być zawsze znoszone. Ludność, konie, bydło, y wszystkie dobytki poddanych całego Kraiu spisuie, a dopiero to wszystko zrobiwszy, z wiadomości już nieochybney, oddzieliwszy potrzebną kwotę na cywilne expensę, dopiero ex residuo stanowi Woysko, w takowey kwocie y Kantonach corocznie spisywanych, iakie utrzymać się może bez upadku rolnictwa. Iednak więcej rekrutuje z obcych, a z gruntowych zostawiwszy zawsze Syna starszego, a czasem y więcej, kiedy żonaci dla gruntu, chociaż młodszego nie żonatego do Woyska weźmie, to wyexercytowawszy Go pod czas pokoju urlopuje do Domu, y Gażę iego w Kasie Woyskowej (procz dwóch Miesięcy na Rewii dysponowanych) zostawia. A kiedy tam który Gospodarz, lecz wszystkie należytości gospodarckie, sprzężay poczworny, dobytek do roli potrzebne według opisu drukowaney Ekonomiki Kraiowej mający (gdyż tego dozieraia, żeby na gruncie pieszego niebyło y gospodarstwo nie zmarnowało się) umrze, niemających dorosłych dzieci, te zostawia w Opiece Wfi y Woyta tamecznego, przez których całe Gospodarstwo utrzymuje się aż do wzrostu, rachując się corocznie, że nic niezginie y Gospodarstwo nieupadnie, a u nas w tym przypadku wszystko upada, bo wiele jest Gospodarzow piaków y niezdolnych, mizeraków y pieszych, sprzężaiu, y majątku niemających, y przeto ubogich; że się niemaż czym opiekować, na których miejsce nie osadziwszy innych, chałupy z gruntem spustoszałe zostają.

Dopieroż iak te Rekruty nastaną, to Parobcy, co są jeszcze gdzie po Wsiach, do-

Widziawszy się o tym będą, uciekać, albo za
Granice wolność od brania na Rekutow ma-
iacy, albo do Dobr militarynych protekcyą
zafzczyconych, lub palce ucinac sobie ze-
chca, iak w Kordonie robili, żeby zoftali In-
validami, a dobra Obywatelskie przez upa-
dek rolnictwa zniszczeią. Intrata zginie, a
zaty m y fundusz płacy dla Woyska, y odby-
wanie funkcyi publicznych w Obywatelach
upadnie, a dobra niemogące wydoszarczyć
temu, poydą pod exekucyą y possefnyą mi-
litarną, iak za nazzey iuz pamięci było.

W zagranicznych kraiach, choć który
Zolnierz zdezerteruie, prętko złapany bywa
dla boiaźni wielkiej kary, gdyby który wi-
dział go a nie złapał, a gdy złapa, to bierze
nadgrode.

W Nazzym zaś Kraiu Republikanckim
otwartym, ani podobieństwo iest tego do-
pilnować, a dopieroz dopełnić, że się ieden
drugiemu niechce narazić, ani też o to kłocić
się, ani Zwierzchność Kraiowa rygoru tako-
wego niezrobi. A poddaństwo zażywa kom-
paffyi nad dezertorem, albo boiaźni, żeby
nie spalił Wfi. Dla tego z przymusu brani
Rekruci, będą niekończenie dezerterować,
ile kiedy cały Kray odkryty niema więcej
fortec nad iedną (o czym pomyslić pryncy-
palna potrzeba każe) ani urlopowani nie bę-
dą rolnikami, a przez wybieranie Rekrutow,
nietylko stanie się emigracya wszytkich Pa-
robkow, lecz y populacya przez niezemność
ustanie, a przeto y spuśtożenie Kraiu, oso-
bliwie wnamienionych Prowincyach nastompi.

Dla czego w Kraiu nazzym niemoga być
Kantony, dla upadku rolnictwa, bo nie iest
tak ludnym y uregulowanym, iak zagranicą

Z tego powodu ostrożna była Rzplita,
że nigdy Kantonow nie stanowiła w Kraiu, lecz
rekrutowała, a chociaż zupełny y nayob-
szerniejszy miała Kray, naybarzieszy za pano-
wania Władysława IV. od Czarnego Morza aż
do Baltyckiego, a teraz po odpadłych po
dwa razy kraiach połowę ledwo posiada.

Wyremontrowawszy przyzły upadek
w rolnictwie po Wfiach Obywatelskich, idę
do interessu Woyska.

Kiedy potrzeba każe Woyskowa, kom-
pletować Regimenta, więc tey dogadzaiąc na
początkowy tylko czas, takowy ale przycię-
żki, bo nie równy może być sposob. Nay-
pierwey dla konnego Zolnierza Kawaleryi
Narodowey Rekrutow nietrzeba, bo fama
Szlachta nietylko za Towarzystow, lecz y
za Pocztowych służyć idzie. Aże do pie-
choty y Dragonii iść niechcą, nie wchodzę
w przyczynę, iakowe są, niech lepiej wiado-
mi rezonuią o tym.

Niech to nicobraża Dobra Królewskie y
Duchowne, bo nie iest myślą na nikogo ciężar
iakowy zwałac, tylko czasowey, iak można
dogodzić potrzebie, czego im więcej trze-
ba winzować iak dobrom Obywatelskim, że
są ludnieysze z przyczyn.

Kto tylko iest dożywoznikiem, chce tyl-
ko mieć swoią czasową Intratę, mniej o Re-
paracyą dba, coby koszt dla niego, a na
przyszły czas dla kogo innego przynosiło
awantaż. Dla tego, żeby tey expensy uni-
knąć, iakowa iest intrata, takową bez kosztu
zwykl się kontentować.

Niebuduie ten chałup y nierozfada, y
niezapomaga Poddanych (chyba ofobliwym
zda-

Widziawszy się o tym będą, uciekać, albo za
Granice wolność od brania na Rekutow ma-
iacy, albo do Dobr militarynych protekcyą
zafzczyconych, lub palce ucinac sobie ze-
chca, iak w Kordonie robili, żeby zoftali In-
validami, a dobra Obywatelskie przez upa-
dek rolnictwa zniszczeią. Intrata zginie, a
zaty m y fundusz płacy dla Woyska, y odby-
wanie funkcyi publicznych w Obywatelach
upadnie, a dobra niemogące wydoszarczyć
temu, poydą pod exekucyą y possefnyą mi-
litarną, iak za nazzey iuz pamięci było.

W zagranicznych kraiach, choć który
Zolnierz zdezerteruie, prętko złapany bywa
dla boiaźni wielkiej kary, gdyby który wi-
dział go a nie złapał, a gdy złapa, to bierze
nadgrode.

W Nazzym zaś Kraiu Republikanckim
otwartym, ani podobieństwo iest tego do-
pilnować, a dopieroz dopełnić, że się ieden
drugiemu niechce narazić, ani też o to kłocić
się, ani Zwierzchność Kraiowa rygoru tako-
wego niezrobi. A poddaństwo zażywa kom-
paffyi nad dezertorem, albo boiaźni, żeby
nie spalił Wfi. Dla tego z przymusu brani
Rekruci, będą niekończenie dezerterować,
ile kiedy cały Kray odkryty niema więcej
fortec nad iedną (o czym pomyslić pryncy-
palna potrzeba każe) ani urlopowani nie bę-
dą rolnikami, a przez wybieranie Rekrutow,
nietylko stanie się emigracya wszytkich Pa-
robkow, lecz y populacya przez niezemność
ustanie, a przeto y spuśtożenie Kraiu, oso-
bliwie wnamienionych Prowincyach nastompi.

Dla czego w Kraiu nazzym niemoga być
Kantony, dla upadku rolnictwa, bo nie iest
tak ludnym y uregulowanym, iak zagranicą

Z tego powodu ostrożna była Rzplita,
że nigdy Kantonow nie stanowiła w Kraiu, lecz
rekrutowała, a chociaż zupełny y nayob-
szerniejszy miała Kray, naybarzieszy za pano-
wania Władysława IV. od Czarnego Morza aż
do Baltyckiego, a teraz po odpadłych po
dwa razy kraiach połowę ledwo posiada.

Wyremontrowawszy przyzły upadek
w rolnictwie po Wfiach Obywatelskich, idę
do interessu Woyska.

Kiedy potrzeba każe Woyskowa, kom-
pletować Regimenta, więc tey dogadzaiąc na
początkowy tylko czas, takowy ale przycię-
żki, bo nie równy może być sposob. Nay-
pierwey dla konnego Zolnierza Kawaleryi
Narodowey Rekrutow nietrzeba, bo fama
Szlachta nietylko za Towarzystow, lecz y
za Pocztowych służyć idzie. Aże do pie-
choty y Dragonii iść niechcą, nie wchodzę
w przyczynę, iakowe są, niech lepiej wiado-
mi rezonuią o tym.

Niech to nicobraża Dobra Królewskie y
Duchowne, bo nie iest myślą na nikogo ciężar
iakowy zwałac, tylko czasowey, iak można
dogodzić potrzebie, czego im więcej trze-
ba winzować iak dobrom Obywatelskim, że
są ludnieysze z przyczyn.

Kto tylko iest dożywoznikiem, chce tyl-
ko mieć swoią czasową Intratę, mniej o Re-
paracyą dba, coby koszt dla niego, a na
przyszły czas dla kogo innego przynosiło
awantaż. Dla tego, żeby tey expensy uni-
knąć, iakowa iest intrata, takową bez kosztu
zwykl się kontentować.

Niebuduie ten chałup y nierozfada, y
niezapomaga Poddanych (chyba ofobliwym
zda-

zdarzeniem iakowym) iak w dziedzictwie y dla tego w iedney, choć złey chałupie kilka Ofob żonatyh y nieżonatyh siedzi, małą pańszczyznę robiąc, a grunta nietylko swoje, ale y Sąfiedzkie na Czynsz zasiewając, iako to: Miasta pomniejszye z przedmieściami, Krasnystaw, Chełm, Urzendow, y inne tym podobne pańszczyzny nieznające, grunta tylko Mieykie zarabiające, y więcej próżniactwem y kieliszkiem, iak robotą bawiące się, a do żadnyh rzemiości nie biorące się, y Wsie Królewkie, iako ludniejszye y letką pańszczyznę mające, te mogą supplementować proporcjonalnie Rekrutami.

A iezeliby można uprościć y Dobra Duchowne, iako ludnością większą w wielu mieyściach napełnione, do dania onych, według możności, wieleby przybyło.

Będą ieszcze do tego przykładką y Sołtyśi, czyli Wybrańcy w Dobrach Królewskich y Duchownych znajdujący się do wyprawy Żołnierza przedtym obowiązani, lecz teraz według Prawa 1776. płacący Łanowe.

Także Woytostwa w tychże Dobrach Królewskich y Duchownych nie inkorporowane ad corpus Starostwa, lub Miasta którego, albo maietności co dać Rekrutow mogą. Taryffa in Archivo Kommissyi Skarbowey Kor: znajdować się mająca okaże.

Mogą się proporcjonalnie y pryncypalniey Mieykie Królewkie przyłożyć do dania iakowey kwoty Rekrutow, lecz nie z proporcji dymow, bo w każdym takowym, a nawet y w Lublinie, bez dobr y intrat dostarczających, na expensę Mieykie zostającym w dymach podobno 1829. lecz więcej daleko Duchownych y Szlacheckich iak Mieykich położonym, gdyby ze stu Dymow iednego przychodziłoby dać, toby wypadło 19. Rekrutow, któż ich da? Miasta nieprzymuszają nikogo, a ciężar nieznieiony y exekucyą Woytkową na siebie uciemieżliwie ściągają, y do refzty upadną.

A czegoby brakowało, werbunek opifem Konstytucji Anni 1775. w Bębnie po Miastach tylko pozwolony dopełni potrzebę.

Niech tu iednak zdarzony kiedyś przez nieostrożność, albo zbytny domysł werbujących nieodstrafza nikogo przypadek. Bo gwałtem, ile podczas Iarmarkow, werbować nienależy. Werbunek bowiem barziciey zachęceniem powolnym y dobrowolnym y namową, iak gwałtownością, albo przymusem może wiele Rekrutow z wolnych ludzi y włoścających się po Kraiu, a niemających sposobu do życia pozyskać, byle niebrał nad opis tego prawa gospodarzow y żonatyh Parobkow, Rzemieślnikow y służacyh &c: a ten nieuczyni powszechnego przeſtrachu, iak Kantonny, gdyby z Parobkow wieyfskich Obywatelskich determinowani byli, coby obaliło rolnictwo.

Gdyby zaś Dziedzice y dożywotnicy do iakowey cząstki naprzykład ze stu dymow Miast y Miasteczek dziedzicznych, a zaś Wieyfskich 120. dymow klasyfikować gatutek Poddanych żądających, tylko iednym iakim Rekrutem przyłożyć się pierwszego tylko Roku w początkowey potrzebie obligowani byli, coby było nayprzykrzeyszym dla niektórych Woiewodztw Kmieci niemających, a przeto w wielu dymach podanych ucie-

szereżem (takim) jak w dziele...
Ołob kontrych y n kontrych...
Wielkiach zrodzonym...
Rokiem przystoż...
Rok w paktowey...
ktorych Woiewodz...
a przeto w wieli...
B

mięzeniem, to na dalsze lata in sequelam iść niepowinno.

Lecz w tym ostrożność należałoby takowa zachować, żeby w Ofobach nieprzebieran., tylko każdego choć niegruntowego, byle nie kalikę, ślabego, chromego, y ślepego przy obecności y Rezolucyi Kommissarza Woiewodzkiego w pryncypalnym Mieście Woiewodztwa, a Powiatowego w Powiecie od Obywatelów obranego, gdzie będzie konfytencya Regimentu, do Woyska danego przyimowano.

Albo oszczędzając publiczney Kasy, kto zechce, niech miasto dania Rekruta, na jeden raz płaci Złotych sześć, a choćby y ośm na werbunek onego, co przypadnie, gdyż choćby y Kantony były z konfrypcyi uformowane, co nazemu Kraiowi z wyż wyrażonych przyczyn służyć niemogą, iako rolnictwo do szczętu niszczące, zawżie jednak werbunek być musi, aby nie po wliach, tylko po Miastach.

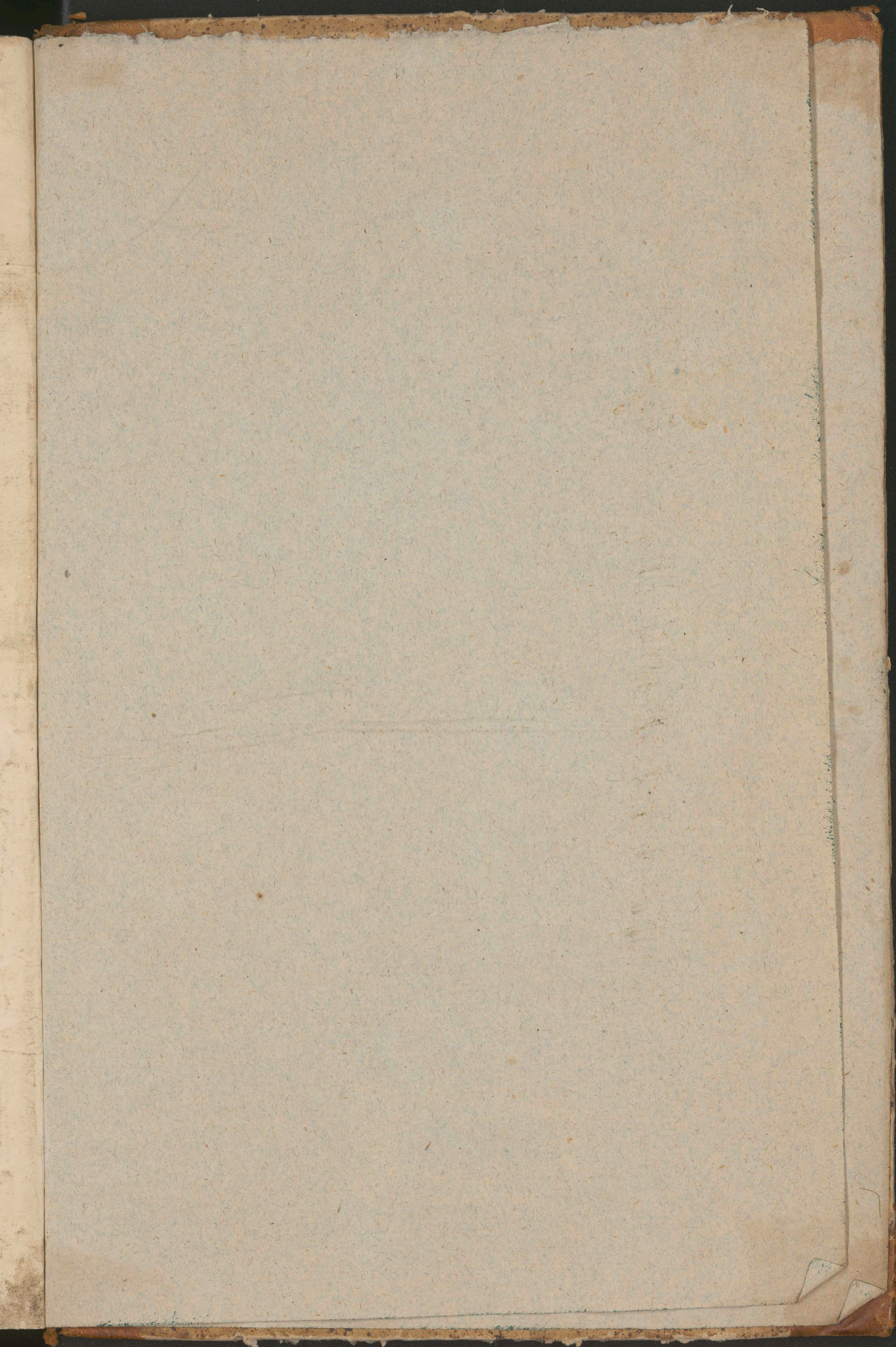
Ci zaś, co by z gruntu ieszcze niezbiegli poysć na Rekrutow prymuszani byli, dezertować zapewne będą. Więc w takowym zawżie przypadku, werbunek tylko jeden kompletować może, bo innych trudno na mieysce zbiegłych dawać, boby we dwóch latach niezostało Wsi, a oddawszy iakiego będzie miał, y gdzie należy, przestae być srożem iego, ani Kaucya nigdzie o Rekruta nieidzie, chyba, żeby nazad na te mieysce, z kąd był dany, uciekł, toby powrocony, został.

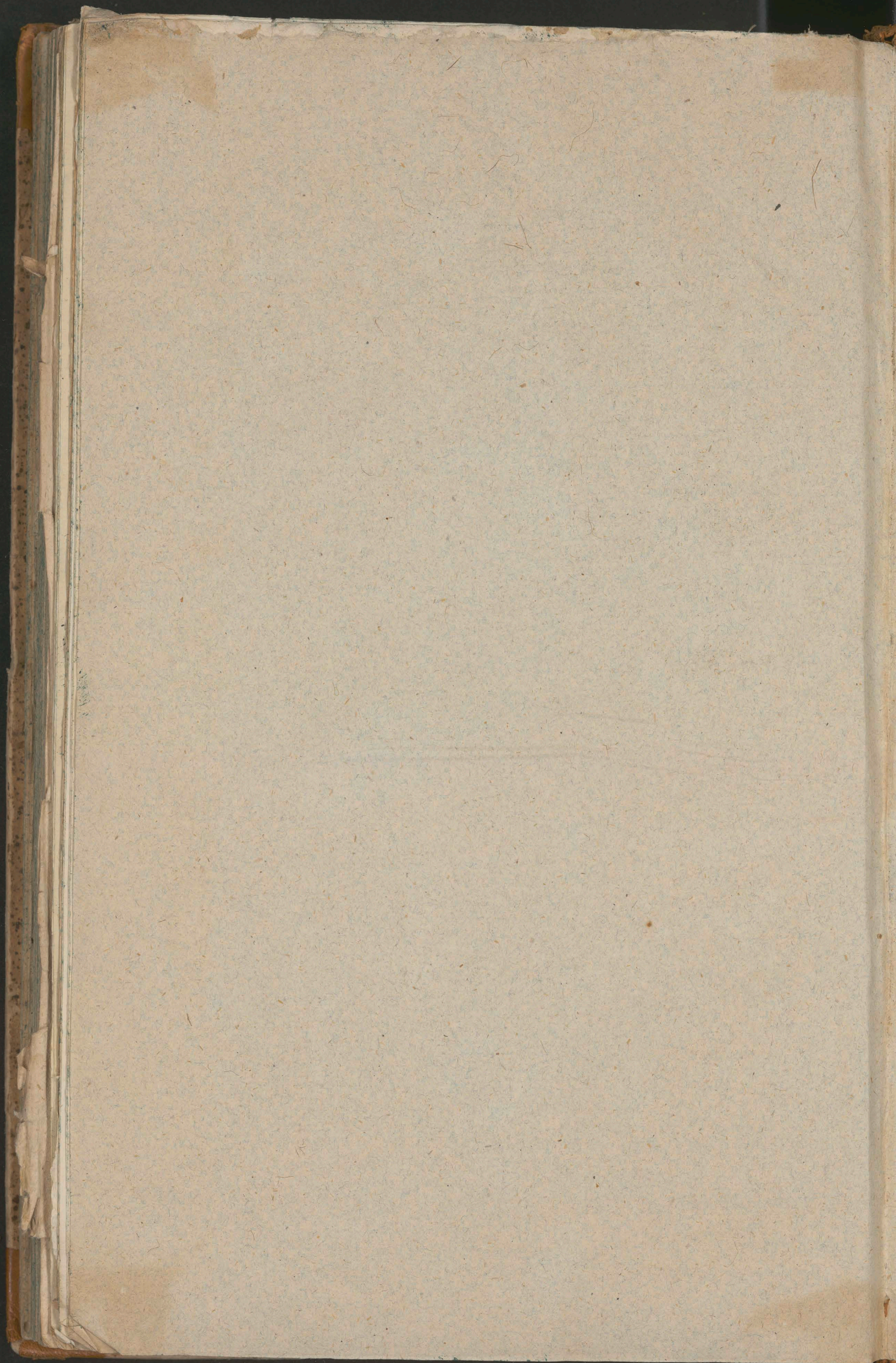
Łatwo mówić albo z nauomością Ekonomiki mniemy chcącym się zatrudniać, albo Dobr niemającym, albo co ich mało, albo nic dotykać, nie będzie Odawanie Rekrutow. Lecz ktorzy to znią y konfekwencyą naywiększego ciężaru bo spuśtożenia Kraiu przewidują, trudno zamilczec maia, bo nie na czas ieden, lecz na zawżie publiczne dobro życzą mieć utzymane, a ostrzegaią o tym, aby się przykrzyszego losu, zamiast iak o Troi kiedyś napisanego nie doczekano. Ubi Troia steterat, nunc fluctuant aristæ, to jest: Ubi steterat Villæ, nec fluctuant aristæ. Bo nie będzie komu zarabiać rolnictwa, a sam ciężar Obywatelski, żeby niewolał potym dla aggrawacyi o zwinienie Woyska, iak R. 1717. stało się.

A gdy niemożna ieszcze zgadnąć positive potrzeby wielości Rekrutow Dla tego nie jest życzeniem przyspieszać determinacyą onych poty, poki reale quantum z podatkow teraz uchwalić się mianych, do Skarbow Oboyg Narodow importata nieokaże, z ktorey wiele można mieć Woyska punkualnie płatnego, wiele jest teraz Zolnierzy y iakowych, a wiele ieszcze y iakowych potrzeba będzie.

Na ten czas dopiero uformuje się do tego stofowny in quanto possibili Rekrutow Projekt; aby Woyskowe pro tempore dogodził potrzebie, a nie był Kraiowi, ciężkim naybarziej dla upadku Rolnictwa. Iednak y teraz werbunek wolnych ludzi przez Bemben po Miastach Krolewskich zacząć się może, byle nie nad opis Prawa 1775.

NB. A sify z kąd będą, ktorych co Rok handel wodny więcej dzieściątek tysięcy a Haydaioi woły pędzących koło 3000. potrzebuie.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0023051

DE LA
BIBLIOTHEQUE
DE MR LE FR.
ALEXANDRE
LUBOMIRSKI